

MATERIAŁY KARMAZYNOWEGO KRĘGU

Seria Światła

SHOUD 7 – prezentowany przez **ADAMUSA SAINT-GERMAIN** w przekazie **Geoffrey'a Hoppe**

Zaprezentowany dla Karmazynowego Kręgu 6 kwietnia 2024 r.

www.crimsoncircle.com

[Przekaz jest poprzedzony tą [piosenką](#) .]

Jestem Kim Jestem, Adamusem z Suwerennego St. Germain.

Witam wszystkich. Pozdrawiamy i witamy w naszym Shoudzie na żywo z odosobnienia Ahmyo w Kona na Hawajach.

Weźmy razem porządny, głęboki oddech, gdy rozpoczynamy naszą podróż do tego Shoudu. Ah! Dobry, głęboki oddech.

Jak mówią słowa piosenki: "Czekałeś tylko na ten moment, aby nadejść" i jakże to właściwe. Jakże właściwe. Mam dziś wielki uśmiech, ponieważ zdaję sobie sprawę, że jest to kulminacja tak wielu żyć na tej planecie. Niektóre były tu od wczesnych czasów Lemurii, od początku, no cóż, planety Ziemia, i oto jesteśmy w tym najbardziej niesamowitym momencie. Wiem, że wciąż jest to trudne dla człowieka na wiele sposobów, ale kiedy naprawdę się w to wczujecie, kiedy naprawdę wczujecie się w swoje światło, zdacie sobie sprawę, jak daleko zaszliście w tym życiu. Wiedzieliście, że będzie ono trudne. Wiedzieliście, że przez całą drogę będą wyzwania. Ale powiedzieliście: "Poradzę sobie z tym. Mogę znieść wszystko".

Przy okazji, zauważyłeś, że nie jestem wcielony na planecie Ziemia (Adamus chichocze). Nie wiem, czy chciałbym tam teraz być. Jest tak pełno wyzwań, zwrotów akcji i zamieszania, a potem przełomów. Przełomy. Mieliśmy tu ostatnio grupę, właśnie tu w Pawilonie Shaumbry i rozmawialiśmy o przełomach, ponieważ to jest czas na nie. To właśnie wtedy zaczyna się to dzieć bardziej niż kiedykolwiek.

Wiem, że dla wielu z was ostatnie tygodnie były wypełnione - tak, były wypełnione - wieloma emocjami, wieloma wewnętrznymi stresami, wieloma pytaniami, wieloma zastanawianiem się: "Co się teraz dzieje na planecie? Jak to możliwe - co się dzieje do cholery? - moje światło nie ma żadnego wpływu na planetę". Wiem, że przechodzisz przez wszystkie własne "jeśli" i "zmiany" i zastanawiasz się: "Co się, do diabła, dzieje?".

Wszystko dotyczy światła

To naprawdę proste i prawie zabawne, przynajmniej dla mnie. Może jeszcze nie dla ciebie, ale przynajmniej dla mnie. W tym, co się teraz dzieje, chodzi o światło. We wszystkim. Wszystko, co dzieje się teraz w twoim życiu - z twoim ciałem, z twoimi emocjami, z twoim umysłem - to wszystko jest związane ze światłem. Wszystko kręci się wokół światła.

Widzisz, Niebiański Krzyż był, no cóż, około rok temu. Nastąpiło otwarcie, które pozwoliło na ogromną infuzję światła na planetę dla tych, którzy byli na to gotowi, a ty wносиłeś to w siebie. Teraz, w międzyczasie, promieniowałeś nim lub pozwalałeś mu płynąć, do pewnego stopnia dla ludzkości, na tej planecie. Ale większość z tego to cały ten czas pozwalania, by weszło to w ciebie. Pozwalając mu wnikać się w twoje ciało.

Pozwalając swojemu ciału, pozwalając swojemu umysłowi, swojemu mózgowi, poczuć się komfortowo i dostosować się do tego nowego poziomu światła, a wiele z tego to Nowe Światło. Wyjaśniłem to już wcześniej, ale zasadniczo mamy klasyczne światło, a następnie staje się ono Nowym Światłem, gdyż jest połączone z twoją mądrością.

Wszystko to dzieje się właśnie teraz. Nic dziwnego, że czasami czujesz się zdezorientowany, jakby do góry nogami, szalony, zastanawiając się co powinieneś robić. Chcę, abyś wziął głęboki oddech i poczuł to wraz ze mną przez chwilę. Teraz wszystko kręci się wokół światła. W przeszłości mówiłem, że chodzi o twoje Urzeczywistnienie, a teraz to nawet wykracza poza to. Chodzi o wasze światło, a światło jest powodem, dla którego przybyliście na planetę w tym czasie.

Urzeczywistnienie jest czymś oczywistym. Wiesz, jak już mówiłem, Kuthumi powiedział: "Jesteś już urzeczywistniony. Teraz po prostu przechodzisz przez doświadczenie tego, jak to jest. Jak chcesz tego doświadczyć?" To coś oczywistego. Nawet się tym nie martwię. Teraz następnym poziomem jest światło. Co zamierzasz zrobić z tym światłem? Jak ono wchodzi w twoją istotę? Jak teraz zaczyna próbować harmonizować się z twoim ciałem fizycznym i emocjami?

Tak więc, wiem, że wielu z was miało interesujące kilka tygodni, szczególnie z emocjonalnego punktu widzenia, ale niektórzy z was poczuli to w swoim ciele. *Chodzi o światło*. Jeden rok wpuszczania go. Rok wchłaniania go. Rok przyzwyczajania się do niego we własnym ciele. Nie możemy wyjść tam i wykonać całej tej pracy dla planety, nie na taką skalę na jaką zamierzamy dopóki nie zostanie ono zintegrowane w tobie, dopóki nie zaczniesz naprawdę rozumieć, czym jest światło, co się z nim dzieje, jak z nim pracować.

Teraz, jak Cauldre i Linda wspomnieli w swoich komentarzach otwierających warsztaty na żywo tutaj w Kona, skupiają się na tej linii, na świetle, na odkrywaniu Nowego Światła i metafizyce umysłu, naprawdę przechodząc na następny poziom. I jestem zachwycony - dlatego się dziś uśmiecham - ponieważ kiedy przyszedłem w 2009 roku, nie byłem pewien jak daleko zajdziemy. I oto teraz docieramy do tego czasu, kiedy mówimy o osobistym użyciu światła. Nie tylko o oczyszczaniu starych ran i problemów, ale o mówieniu o tym, a jednocześnie mówiąc o nowej miłości. Nowe Światło, nowa miłość, idą ze sobą w parze. Pracują razem i to jest dokładnie to przez co teraz przechodzicie.

Niektórzy z was mieli w ciągu ostatnich kilku tygodni problemy emocjonalne z bliskimi, ponieważ przechodzimy na kolejny poziom światła i Miłości 2.0 na planecie. Więc czujecie to. Pojawia się to w waszym życiu i zastanawiacie się - och, od długiego czasu nie miałem aż tylu telefonów od Shaumbry w ciągu ostatnich kilku tygodni. Więcej desperacji w późnych godzinach nocnych. Nie to, co kiedyś, nie te stare, gdzie było: "Czy w ogóle powinienem zostać teraz na planecie?" lub "O co chodzi w życiu?". Ale teraz jest tak: "Jak mam sobie z tym wszystkim poradzić? Co powinienem zrobić dalej?" I właśnie o tym będziemy dziś rozmawiać.

LINDA: Łał.

ADAMUS: A więc, Lindo, czy zauważyłaś coś, w szczególności w ciągu ostatnich kilku tygodni?

LINDA: Tak. Dużo dyskomfortu.

ADAMUS: Dyskomfort.

LINDA: Taak.

ADAMUS: To dobry sposób ujęcia tego - dyskomfort - ponieważ kiedy to światło wchodzi, kiedy pozwalasz mu się wchłonać, spowoduje to pewien dyskomfort w twoim ciele fizycznym, jeśli nie nic innego. Czy to tam jest twój dyskomfort?

LINDA: Tak.

ADAMUS: A może chodzi o Cauldre'a?

LINDA: Nie, on jest całkiem w porządku. Jest trochę marudny, ale jest całkiem dobry.

ADAMUS: Trochę marudny. Taak, cóż, często do mnie dzwoni i jest naprawdę zrzędlawy. Ale tak, to powoduje dyskomfort, ponieważ wszystkie stare systemy się zmieniają. Właśnie teraz są zmieniane. Więc zdecydowanie jest to dyskomfort.

LINDA: Właściwie to miło to słyszeć.

ADAMUS: To pocieszające słyszeć o swoim dyskomforcie. Jak najbardziej.

LINDA: Tak.

ADAMUS: No cóż, przynajmniej wiesz, że jest jakiś powód, a nie tylko dlatego, że wariujesz albo zrobiłaś coś złego, albo nie możesz sobie z tym poradzić. Wy, wy wszyscy, Shaumbra, radzicie sobie z tym całkiem nieźle w tych okolicznościach. Całkiem dobrze ...

LINDA: Dobrze.

ADAMUS: ... ponieważ jest to (Adamus chichocze) taka zmiana na planecie, jakiej nigdy wcześniej nie widziano. Przechodzicie przez zupełnie nowy gatunek istoty ludzkiej na planecie. To transformacja. Wszystko ma teraz związek ze sztuczną inteligencją. Pamiętaj, że zaczęliśmy o tym mówić wiele lat temu z Shaumbrą, a teraz to są codzienne wiadomości. To jest wszędzie i to będzie trwało. To nie jest moda, wcale nie. I tak jak zalecałem Shaumbrze, nie musicie rozumieć programowania komputerowego, ale możecie wczuć się w energię sztucznej inteligencji i technologii, tego co to robi, aby przekształcić ludzkość, jakie ma potencjały, ale także jakie są niektóre z potencjalnych problemów.

Cauldre przypomina mi o czymś, co ukazało się w tym tygodniu. Nie sądzę nawet, by trafiło to do głównego nurtu wiadomości, ale doszło do incydentu, o którym poinformował pracowników Crimson Circle wasz dyrektor techniczny Jorge, że istniał potencjał masowego komputerowego - jak to nazwać - włamania lub wirusa, który wyłączyłby dosłownie 90% światowych serwerów i został udaremniony w ostatniej chwili. Nie trafiło to jeszcze na pierwsze strony gazet, ale takie rzeczy dzieją się na całej planecie. I pytanie, które zadał Jorge, a ja odpowiem za ciebie, Jorge. Powiedziałeś: "Czy nasze światło miało coś wspólnego z zapobieganiem temu masowemu włamaniu do systemu Linux?", a odpowiedź brzmi: tak. W ostatniej chwili ktoś zauważył kawałek dziwnego kodu i wyłapał go zanim wypłynął, a był to plan, który był realizowany od lat, po cichu za kulisami, aby spowodować masowe wyłączenia systemów. Tak, a druga część pytania Jorge brzmiała: "Czy to był ten duży atak, o którym mówiłem?". Nie, nie był.

LINDA: Och.

ADAMUS: Ponieważ są inni ludzie. Zastanawiasz się: "Dlaczego ktoś miałby to robić? No wiesz, jaką mają z tego korzyść? Co to za dreszczyk emocji? Czy odnoszą korzyści finansowe? Co mogłoby zmotywować kogoś lub grupy do zrobienia tego?"

LINDA: Władza.

ADAMUS: Władza, absolutnie. Władza, a częściowo dlatego, że nie mogą sobie poradzić ze światłem, które wchodzi. I to wszystko jest ze sobą powiązane. To jest podobne do władzy, ale oni po prostu nie radzą sobie ze światłem. Czują, że coś się dzieje i nie do końca rozumieją co to jest i dlaczego się temu sprzeciwiają. Ale wiesz, stare bazy władzy nie chcą się poddać, a teraz są ściskane z powodu nadejścia Nowego Światła i, ponownie, nie są świadome czym to jest. I po prostu czują, że muszą bronić swojej twierdzy lub swojej władzy.

Tak więc, wszystko to dzieje się właśnie teraz i wszystko co się z wami dzieje, spójrzcie na to z punktu widzenia tego, że wszystko to dotyczy światła.

LINDA: Łał.

ADAMUS: Mam na myśli wszystko. Nie tylko trochę. Wszystko w waszym życiu w tej chwili, od waszych decyzji i wyborów po kwestie, które wypłynęły na powierzchnię, po uwalnianie starych sposobów robienia rzeczy i przechodzenie w nowe, a zwłaszcza teraz z miłością, mające związek z miłością. Planeta - ta planeta - jest planetą miłości. To tutaj po raz pierwszy doświadczono miłości i od tego czasu miłość jest częścią życia. Była tak integralną częścią, ale to również się zmienia. Wiele starej miłości opierało się na władzy i nadużyciach, a jak mówiłeś podczas omawiania [Szkoły Energii Seksualnej](#), wiele z nich opiera się po prostu na nierównowadze seksualnej, nierównowadze energii i świadomości. Wszystko to się zmienia.

(Najbliższa Szkoła Energii Seksualnej odbędzie się w dniach 14-16 czerwca 2024. Pełna informacja pojawi się na stronie [shaumbra.pl](#) w maju – przypis tłumacza)

Proszę was, abyście poczuli teraz swoje własne światło... swoje własne światło.

(pauza)

To fakt, że jest więcej światła. Wiesz, gdybyś mógł to zmierzyć, to zobaczyłbyś że jest więcej światła. Ale lepszym sposobem na wyrażenie tego jest to, że pojawia się jaśniejsze światło, czystsze światło, świeższe światło. Jeśli wczujesz się w to co robisz, asymilując to do swojej własnej istoty w tej chwili. Poświęć też chwilę, by przypomnieć sobie jak wczuwasz się w swoje światło, pamiętając, że zdecydowałeś się być tutaj na planecie wcielony właśnie po to.

Tak, będzie to trochę niewygodne i miejmy nadzieję, że mówienie o tym sprawi, że poczujesz się bardziej komfortowo z powodu swojego dyskomfortu. Ale to sprawi, że poczujesz dyskomfort w swoim ciele, zdecydowanie emocje ostatnio - naprawdę to widzę - i w swoim podstawowym postrzeganiu siebie. Dawne "Kim jestem?" i jakbyś miał definicję lub miejsce na to - i to ewoluowało przez lata, ale "Kim jestem?" - nagle się zmienia i zmienia.

Chcę, żebyś to zrozumiał, chcę, żebyś czuł się komfortowo z tym dyskomfortem. Chcę, żebyś pogodził się z tym, że wszystko się teraz zmienia. To światło. Przygotowałeś się na to. Przygotowywaliśmy się do tego we śnie, na naszych spotkaniach w innych światach. Nie żebyśmy znali wszystkie szczegóły, ale ćwiczyliśmy jak to będzie wpuścić więcej światła.

Rozmawialiśmy o tym, w innych sferach, rozmawialiśmy o tym czasie zmian, a jedną z zabawnych rzeczy w Shaumbrze - zabawnych, w sensie dziwnych, a nie humorystycznych - ale jedną z zabawnych rzeczy jest to, że mówicie: "Mogę znieść wszystko. Poradzę sobie ze wszystkim. Nie martw się o mnie, St. Germain. Mogę tam zejść. Przeżyłem 1000 wcieleń, poradzę sobie i z tym", a potem sprawy przybierają trudny obrót. Wtedy bierzesz głęboki oddech. Bierzesz porządny, głęboki oddech i zdajesz sobie sprawę, że tu jesteś. Jesteś tu absolutnie w idealnym momencie. Właśnie po to tu jesteś. Teraz zajmijmy się pracą, zabawą, radością i satysfakcją z pracy ze światłem.

Podstawy metafizyki

Tak więc, niektórzy z was, nowi w Crimson Circle, witamy, Namaste. Witamy. "Aloha", mówi Cauldre. Niektórzy z was są całkiem nowi. Mówimy dużo o fizyce rzeczy lub metafizyce, a od lat mówimy o świadomości. Jest ona rdzeniem wszystkiego. To właściwie jedyna rzecz. Jest rdzeniem wszystkiego, a świadomość jest po prostu zdawaniem sobie sprawy, pojmowaniem.

Świadomość ożywia życie. Bez świadomości nic by nie istniało. Gdyby nie było świadomości ... (Belle nagle głośno szczerka) Dziękuję, Belle. Gdyby nie było świadomości, nie byłoby planety. Nie byłoby rzeczywistości. Nawet świadomość w innych światach, musi istnieć świadomość lub pojmowanie. To nie jest fizyczne. Nie staje się większa lub mniejsza. Po prostu jest.

Następnym krokiem jest energia. Energia jest pasją świadomości do wyrażania, odczuwania, bycia, prawdziwego kochania siebie. Tak więc, istnieje ta rzecz zwana energią, która jest unikalna i suwerenna dla każdego. Nie należy do jakiegoś wielkiego uniwersalnego pola energii. Jest twoja. A energia to komunikacja. Nie jest władcza. Nie zawiera pozytywnych i negatywnych atrybutów. To po prostu harmonia duszy, to pieśń duszy. Kiedy naprawdę to zrozumiesz, zaczniesz rozumieć jak działa wszystko inne. Jeśli zdasz sobie sprawę, że energia po prostu nie jest siłą, nie jest czymś, co uderza cię w głowę lub nie przychodzi do ciebie w postaci błyskawicy lub czegoś podobnego. To ekspresja. To komunikacja. Wszystko w twojej istocie komunikuje się ze wszystkim przez cały czas.

Więc teraz, po tym przychodzi światło i to jest to o czym rozmawiamy dzisiaj i będziemy rozmawiać w przyszłości. Światło.

Niektórzy ludzie patrzą na światło fizycznym okiem, wiesz, w kategoriach fizyki lub nauki o świetle. Według współczesnej fizyki i nauki światło to fotony. Światło jest albo formą fali albo cząsteczką. Światło jest czymś co oświetla ciemność, ciemny obszar. Światło pochodzi ze słońca i istnieje takie przekonanie - światło pochodzi ze słońca lub innych gwiazd w galaktyce - ale to jest naukowe spojrzenie na światło. To naprawdę prawie humorystyczne, że jest tak archaiczne. Światło pochodzi daleko, daleko poza słońcem, gwiazdami czy czymkolwiek podobnym. Ale to jest naukowe spojrzenie na światło i to jest w porządku.

Następnie masz religie, nawet New Age, która jest religią mówiącą o świetle. Dla nich jest to siła przeciwstawiająca się ciemności, ponieważ jest tam dużo ciemności i trzeba wnieść dużo światła. Ta bitwa toczy się odkąd sięgamy pamięcią. Na długo przed powstaniem Ziemi toczyła się nieustanna walka pomiędzy światłem i ciemnością, siłami dobra i siłami zła. I często myślano o tym w kategoriach biegunowości, negatywnej i pozytywnej, rozkładając to na dualizm i zawsze przeciwstawne siły. Pomyślałbym, że istoty już dawno zmęczyłyby się tym przeciwstawianiem sił. Ale to trwa i trwa, i wciąż jest zwalczane. I - Tobiasz powiedział to wiele lat temu - "Żadna strona nie wygra". Światło nie pokona ciemności, a ciemność nie pokona światła, ponieważ ostatecznie tak naprawdę nie ma światła i ciemności. Światło i ciemność istnieją tylko w umyśle obserwatora. Można powiedzieć, że chcieli dwoistości od samego patrzenia w lustro.

Ktoś mógłby powiedzieć: "Cóż, światło może dowiedzieć się więcej o sobie, patrząc w lustro ciemności", ale tak naprawdę nie jest to już potrzebne. Nie potrzebujemy tych wszystkich przeciwstawnych sił.

Tak więc, z religijnego punktu widzenia, z duchowego punktu widzenia New Age, światło jest dobrem, a ciemność złem. Właściwie, to jeden z przełomowych przekazów Tobiasza. Jeśli go nie czytałeś lub nie słyszałeś, zapoznaj się. Przekaz sięga daleko, daleko wstecz i jest krótki - „Ciemność jest Twoją Boskością”.

(materiał dostępny bezpłatnie w sklepie CC, także w języku polskim – przypis tłumacza)

Krótki, ponieważ Cauldre poczuł, że musi szybko wyjść z pokoju mówiąc: "Twoja ciemność jest twoją boskością". To jest to miejsce, gdzie bierzesz wszystkie swoje śmieci, całą swoją karmę, wszystkie swoje rzeczy, których w sobie nie kochasz i wrzucasz je do tego czegoś i nazywasz to ciemnością. Ale tak naprawdę jest to twoja boskość. Inaczej mówiąc, tak naprawdę nie ma ciemności, dopóki jej nie dostrzeżesz i nie zaczniesz używać jej jako wysypiska dla całego tego gówna, które uważasz, że zrobiłeś. Jest to więc coś w rodzaju religijnego, New Age'owego poglądu na światło i ciemność, ale moim zdaniem jest to dość bezmyślne. Moim skromnym zdaniem, oczywiście.

LINDA: Pokorny?

ADAMUS: Pokorny. Tak, powiedziałem słowo "pokorny".

A teraz porozmawiajmy o prawdziwej metafizyce.

Metafizyka światła

Czym jest światło? Cóż, twierdę, że światło jest wyobraźnią. Podczas gdy "świadomość jest świadomością", "energia jest komunikacją", światło jest wyobraźnią. To może sprawić, że podrapiesz się po głowie: "Co on przez to rozumie? Używam mojej wyobraźni, ale jest to rodzaj zwariowanej części mojego mózgu, mojej marzycielskiej strony mózgu". Wcale nie. Wyobraźnia jest właśnie tym, co łączy rzeczywistość, czyni ją możliwą. Wykorzystuje energię, a następnie jest wyobrażana albo przez ciebie, albo przez to, co nazwałbyś swoją duszą lub Mistrzem. Istota Nadrzędna - Jaźń Nadrzędna, czasami nazywana Nadduszą - jest kulminacją, kolektywem wszystkich ludzkich wcieleń. Wszystkie one są wyobrażeniami. W tej chwili twoja dusza wyobraża sobie. Używa światła. *Jest* światłem. Mistrz wyobraża sobie.

A wyobrażanie sobie niekoniecznie oznacza - nie musi być pragnieniem czy chęcią. Wyobrażanie sobie jest po prostu wczuwaniem się w swoją świadomość, swoją rzeczywistość, swoje doświadczenia. Aby pójść o krok dalej, prawdziwe wyobrażanie sobie nie pochodzi z mózgu lub tego, co można nazwać umysłem. Mózg-umysł ma swój własny rodzaj quasi-wyobraźni, ale jest on stosunkowo ograniczony do tego, co znał w przeszłości. Nazywam to qualią, skojarzeniem z czymś, co wydarzyło się wcześniej. Twój umysł używa więc czegoś w rodzaju taniej wersji wyobraźni, ale wszystko opiera się na czymś, co widziałeś, zrobiłeś lub usłyszałeś wcześniej. Może to być podryw z filmu lub coś, o czym czytałeś, lub twoje osobiste doświadczenia, a umysł to sobie wyobraża.

Jest w tym piękno. Chcesz, by umysł był w stanie to sobie wyobrazić. Chcesz, by umysł był w stanie wziąć wszystkie historie, które przeżyłeś i wyobrazić je sobie na różne sposoby. Wziąć części i kawałki tej lub innej historii - powiedzmy, traumatycznej historii w twoim życiu - i wyobrazić ją sobie na nowo.

Wyobrażanie sobie przeszłego życia jest nawet dobre dla umysłu i mózgu, ale zrozumienie, że to życie mogło, ale nie musiało wydarzyć się na tej planecie w formie fizycznej. Mogło mieć miejsce w innych światach. Ale wracając do założenia.

Światło jest wyobraźnią. W chwili, gdy ktoś sobie to wyobraża, energia jest uwalniana i przekształcana w światło. I to światło ostatecznie tworzy to, co można nazwać rzeczywistością.

Człowiek próbuje wyobrazić sobie, że jest bogaty lub sławny, ale zazwyczaj dzieje się tak, że człowiek ponosi porażkę. W jednej chwili wyobraża sobie, że jest bogaty i sławny i pomaga wszystkim na planecie, czy cokolwiek to jest, a w następnej chwili umysł wyciąga wszystkie stare zapisy danych i mówi: "Nie, jesteś porażką. Nie mógłbyś tego zrobić, nawet gdybyś próbował. Nie masz magii. Nie masz inteligencji. Nie masz pieniędzy", cokolwiek to jest. Tak więc wyobraźnia często staje się samobójstwem.

Prawdziwa wyobraźnia wychodzi poza umysł. I tak, człowiek może to zrobić, ponieważ nie musisz być w umyśle lub mózgu, aby naprawdę sobie wyobrazić. Jest coś poza tym, i to nie tylko Mistrz czy Dusza, ale jest coś poza tym dla człowieka. A w miarę jak pojawia się coraz więcej światła, nawet jeśli czasami czuje się ono niekomfortowo, wnosi ono również więcej potencjału dla wyobraźni, więcej nieograniczonej wyobraźni. I to właśnie dzieje się teraz. Umysł nie zawsze to rejestruje, ponieważ jest to poza zasięgiem umysłu lub poza jego zdolnością do zapamiętywania. Ale to się dzieje, a to stwarza jeszcze większy dyskomfort, ponieważ wiemy, że coś się dzieje. Wiemy, że to się dzieje, ale nie potrafimy tego określić.

LINDA: Ale posiadanie poczucia tego, czym to jest, automatycznie pomaga złagodzić ten problem.

ADAMUS: Och, absolutnie. I właśnie dlatego jestem tu dzisiaj, żeby o tym mówić.

LINDA: Dziękuję.

ADAMUS: Dlatego właśnie dostaję duże pieniądze, a właściwie dlatego jestem Prezesem Klubu Wzniesionych Mistrzów (Linda cicho chichocze). Żartuję, a Cauldre czasami się wstydzi, a może i powinien. Ale to wszystko jest sposobem na powiedzenie, że musisz być w stanie dobrze mówić o sobie. I naciskam przyciski Shaumbry, ponieważ mówię o byciu Prezesem - którym naprawdę jestem - Klubu Wzniesionych Mistrzów, albo mówię o byciu wielkim. I, och, Shaumbra, oni są tacy zakłopotani. Ale musisz być w stanie mówić o sobie dobrze, ponieważ nikt inny tego nie robi (Linda chichocze). A potem być w stanie śmiać się z samego siebie. To naprawdę bardzo odświeżające i uwalniające, móc to robić. Wracając do światła.

Czym jest światło? Światło to wyobraźnia. I to nie tylko wyobraźnia człowieka, ale także Mistrza. Mistrz wyobraża sobie teraz wszystkie swoje wcielenia, ponieważ wszystkie odbywają się w tym samym - eh, "czas" nie jest właściwym słowem - ale wszystkie odbywają się w tej samej sekwencji, w tym samym kręgu. Tak więc, wszystkie wcielenia mają miejsce, a Mistrz wyobraża je sobie, włączając w to wyobraźnię z oświeconych wcieleń, a w końcu ostateczne wcielenie wniebowstąpienia. Mistrz nie martwi się o dotarcie tam. Mistrz nie martwi się nawet o to, jak używać światła, ponieważ, no cóż, to jest to co robi najlepiej.

Mistrz wyobraża sobie teraz siebie jako człowieka dochodzącego do pierwszego prawdziwego zrozumienia światła i tego właśnie doświadczasz.

Mistrz nie wkracza, nie ingeruje i nie mówi: "Oto, co należy zrobić. Oto jak to zrobić." Ale możesz uzyskać dostęp do tej części siebie w dowolnym momencie, tak jak możesz uzyskać dostęp do Duszy.

Część Niebiańskiego Krzyża otworzyła również te drzwi. Ale bardzo niewielu Shaumbra wyrusza poza ograniczenia swojego umysłu lub ciała lub ich bardzo ograniczonego środowiska.

Ale ostatecznie światło jest wyobraźnią. Wyobraź to sobie przez chwilę.

(pauza)

Światło jest tylko wyobraźnią Duszy, Mistrza i człowieka.

Więc mówisz: "Więc jeśli Dusza wyobraża sobie i Mistrz wyobraża sobie, to dlaczego nie mam z tego korzyści? Dlaczego wydaje się, że jestem od tego tak bardzo odizolowany?". Cóż, częściowo jest to po prostu stary zły nawyk, a częściowo dlatego, że Mistrz i Dusza nigdy by ci tego nie narzucili. Jesteś tam, aby doświadczyć tego w ludzkiej formie i zrozumieć, że jest to to samo światło co Mistrz lub Dusza. I teraz wszystko zależy od ciebie. Co chcesz z tym zrobić? Gdzie chcesz się z nim udać? Jak chcesz wnieść światło do swojego życia?

A jedną z rzeczy, które Shaumbra robi od razu, "Zamierzam wnieść światło i uratować świat."

LINDA: Ups.

ADAMUS: "Ups" ma rację (Linda chichocze). Wielkie "ups." Światło, które asymilujecie do swojej istoty i którym promieniujecie, ostatecznie pomaga planecie. Ale jeśli waszą agendą jest ratowanie świata, to jesteście wkr...

LINDA: Spieprzony?

ADAMUS: ... będziesz miał problemy (Linda znowu chichocze). Tak, masz przechlapane. Będziesz miał problemy. Oni nie chcą być zbawieni. Nie jesteś zbawicielem. Jezus tego próbował i to była zupełnie inna historia. Usłyszycie od niego podczas wydarzenia *Metafizyka Merlina*, ale ...

LINDA: Łał!

ADAMUS: ...ratowanie świata nie zależy od ciebie. Wycofaj się! Ludzie przechodzą przez dokładnie to, co wybrali, tak jak ty. Wycofaj się. Nie narzucaj im swojego planu. I jak mówiłem wam wiele lat temu, w chwili gdy spróbujecie ocalić świat – inaczej mówiąc, zmienić go w oparciu o swoje spostrzeżenia – świat będzie próbował zmienić was. To jest jak bumerang, który zaraz wróci. Więc to światło jest twoje. To osobiste. To wyjątkowe. To jest suwerenne.

Zatem następne pytanie lub temat brzmi: „No cóż, jak zdobyć to światło? Wiesz, mamy Niebiański Krzyż. Mamy teraz w niebie wielkie dziury i do środka wlewa się woda”. Cóż, po pierwsze, nie wlewa się do środka. Zaczęło napływać, a potem strużka wzrosła i stała się bardziej płynna. Ale to nadchodzi. Jak zdobyć światło?

Po pierwsze, chcę, żebyś dokładnie sprawdził. Dlaczego tego chcesz?

Wiem dlaczego, ale dlaczego ty tego chcesz? Więcej władzy? Mam nadzieję, że nie, bo to będzie tylko bólało. Światło i władza nie łączą się zbyt dobrze. Wcale nie, to światło, o którym mówię. Ci, którzy używają go do zdobycia władzy, naprawdę odbija się to na nich. Może nie od razu, ale później.

Są prawie jak przeciwieństwa. Są prawie jak olej i woda. Po prostu się nie mieszają. Byli tacy, którzy próbowali zdobyć władzę, a potem także uprawiali czary, czarną magię – i nie mówię tylko o gnomie w lesie czy wiedźmie w lesie, ale o światowych przywódcach, którzy próbowali używać mrocznej magii – aby uzyskać większą władzę. Może to być w pewnym stopniu skuteczne, ponieważ zasadniczo to co robisz polega na skupianiu swojej energii. Ale kiedy oni próbują wnieść więcej światła, naprawdę ich to boli i wybucha. Więc tak, światło i władza nie działają.

Zadaj sobie więc pytanie, dlaczego potrzebujesz więcej światła? Dlaczego chcesz więcej światła? By czuć się dobrze? Ech, nie zawsze – *hej!* – szczególnie jeśli przechodzisz teraz przez okres dyskomfortu.

Dlaczego chcesz więcej światła?

(pauza)

Cóż, dobre odpowiedzi. Wielu z Was od razu to zauważyło. To bardziej ty. To bardziej Jaźń. To raczej twoje dziedzictwo. To po prostu kontakt z tobą. Tu nie chodzi o władzę. Tu nie chodzi o wyciągnięcie miecza świetlnego. Nie chodzi o to, żeby rozświetlić świat. Nie chodzi tu nawet o powrót do ciała świetlistego. To po prostu więcej Obecności, więcej Jaźni. Część Jaźni, która była odcięta przez długi, długi czas, a teraz powraca.

A więc dobre odpowiedzi u wielu z was – słyszałem, jak ktoś mówił: „Nie wiem”. (Linda wstrzymuje oddech) Po prostu nie mówi się tak tutaj w Karmazynowym Kręgu. Nie mówisz „nie wiem”. Możesz powiedzieć: „Nie znam jeszcze odpowiedzi. Zdobędę ją tam.” Ale „nie wiem” tak naprawdę zastawia na ciebie pułapkę umysłową, w wyniku której *nie wiesz*. Mam na myśli, że energia jest dość dosłowna: „OK, nie wiesz”.

Jak więc uzyskać światło? Mówię „więcej”, ale nie do końca chodzi ilość. To tylko – nie wiem – to jest iluminacja. To jasność. To czystość. Jak to zdobyć? Pytam was wszystkich.

Ach, dobrze, dobrze, dobrze! Mamy tu dzisiaj wspaniałą Shaumbkę. Pozwalamy! Absolutnie. Pozwalasz na to. Nie wymuszasz tego. Nie używasz ludzkiego mózgu, aby dowiedzieć się jak uzyskać więcej z innych wymiarów. Nie modlisz się o to. Nie błagasz o to. Nie zadajesz więcej cierpienia. Nie powinniście – niektórzy z was to robią – więcej cierpieć, myśląc, że w ten sposób zasługujecie na światło. Całkiem nie. Po prostu na to pozwalasz. Bierzesz głęboki oddech – *uff!* – by przyjąć światło. Otóż to. Chodzi o to, że jest to proste.

Mózg wskakuje i pyta: „Czy naprawdę coś robię?” Cóż, tak, ponieważ właśnie powiedziałaś: „Pozwolę sobie na więcej światła. Zamknij się, mózgu. Tak! Dlaczego cały czas mnie przesłuchujesz? Co się dzieje? Pozwalam na więcej światła.” Poświęćmy więc chwilę, aby właśnie to zrobić.

Weźcie dobry, głęboki oddech... i przyzwólcie. *Bum!* Otóż to.

Przyzwolenie oznacza, że w pewnym sensie się otwierasz. Opuszczacie bariery, tarcze, zadawanie pytań i całą resztę. Po prostu przyzwalasz. Odbywa się to bez myślenia co oznacza, że nie musisz używać mózgu. Po prostu bierzcie głęboki oddech i przyzwalacie, a światło wtedy przychodzi. To światło naprawdę wchodzi do waszego ciała, waszego umysłu, waszego mózgu, do waszej rzeczywistości.

I znowu, jeśli się w to wczuwacie, światło jest wyobraźnią.

Jeśli po prostu uruchomiłeś więcej wyobraźni, co to oznacza? Co to znaczy? Więcej wyobraźni, i to nie tylko typu marzeń na jawie czy marzycielskiej wyobraźni czasu, ale więcej potencjałów. Więcej potencjałów. Wyłamanie się ze starych schematów, wyłamanie się z ograniczeń. Możesz sobie teraz wyobrazić, możesz sobie wyobrażać, jak chcesz, bo jest więcej światła. I kiedy sobie to wyobrażasz, kiedy się w to wczuwasz i wyobrażasz sobie, to w pewnym momencie zaczyna się to przekształcać w rzeczywistość. Możesz więc pobawić się w wyobraźnię. Nie tylko wyobrażać sobie to, ale dosłownie być w tym.

Nie musisz wyobrażać sobie siebie jako młodego, bogatego czy coś w tym rodzaju. Wyobrażenia skupia się bardziej na rzeczach takich jak radość. Wyobraź sobie tylko radość. Wyobraź sobie spokój ducha.

Odbyliśmy tu ostatnio kilka znakomitych spotkań i właśnie je zakończyliśmy. Wyobrażaliśmy sobie coś, co nazwałbym większą, otwartą skalą. I nie musisz podawać szczegółów. Nie musisz wyobrażać sobie, że twój samochód działa, ani że twój dom jest w porządku. Nie musisz tego robić. To tam pojawia się energia i zajmuje się nią. Ale wyobraź sobie taki rodzaj życia – wczuj się w takie życie, jakiego pragniesz – a następnie żyj nim i nim bądź.

Efekty świetlne

Nadchodzi więc moment, w którym jest więcej światła – więcej światła na planecie jest dla was dostępne, więcej światła napływa – i powoduje to pewien dyskomfort. A robi to, tworząc pęknięcia w całym starym systemie, zaczynając od ciebie. Pęknięcia w twoim ciele. Powodując pęknięcia w twoim umyśle, w twoim mózgu. Pęknięcia w postrzeganiu rzeczywistości. Prawie możesz poczuć, jakbyś miał te ściany w środku i wszystkie zaczynają pękać. Pęknięcia w twojej stabilności emocjonalnej. Pęknięcia w twoim ciele fizycznym. W miarę wpadania światła tworzy się więcej pęknięć.

Pęknięcia są po to, żeby światło mogło przedostać się do środka. Światło nie próbuje celowo cię rozdzielić, ale w starym systemie musi być pęknięcie, żeby światło mogło przedostać się do środka. A kiedy to się stanie, zaczyna napływać, zaczyna płynąć i zaczyna zmieniać wiele starych systemów.

Dosłownie pozwala także zacząć zmieniać twoją percepcję, a w ostatecznym rozrachunku oznacza to zmianę sposobu myślenia. Zmiana strasznego sposobu, w jaki mogłeś myśleć, lub ograniczonego sposobu, w jaki mogłeś myśleć. Światło przychodzi i to robi. Nie jako siła, ale jako dar. Światło przychodzi i pomaga uwolnić cię od rzeczy, których od dawna próbowałeś się pozbyć. W międzyczasie światło oświetla również ciało świetliste, które już tam jest.

Ciało świetliste zostało w pewnym sensie zapieczętowane, odłożone, ale zawsze tam było. Ciało świetliste zrobiło to, abyście mogli doświadczyć więcej ciała fizycznego. Ale teraz w osłonie ciała świetlistego powstają pęknięcia, przez które światło może się przedostać. Światło z twojego wewnętrznego ciała świetlistego.

Więc tak, w pewnym sensie teraz załamujesz się. Ale kiedy zdasz sobie sprawę dlaczego i zdasz sobie sprawę jakie dobro to przynosi, i zdasz sobie sprawę, że jest to część naturalnego procesu, wtedy nie będzie to takie strasne. I znowu, wszystko o czym tu mówię jest związane z tobą. Nie zadawaj tego innym osobom. Nie zmuszaj innych ludzi do bycia tego częścią. Mogą w końcu stać się tego częścią, ale nie wymagaj, aby podczas tego procesu włączały się twoje dzieci, bliscy lub cokolwiek innego. To bardzo piękna i osobista rzecz.

Wczuj się więc w to przez chwilę.

(pauza)

Wszystko zaczyna pękać, a celem jest przepływ światła.

Systemy, które istniały, twoje osobiste systemy, które istnieją od dawna, teraz zaczynają pękać. I światło może przez nie przepływać.

Pęknięcie jest o wiele lepsze niż eksplozja i rozpadanie się. Widzisz, po prostu powstają te małe, włoskowate pęknięcia w starym systemie i światło może przez nie przepływać. A potem zamienia to w większe pęknięcia i wkrótce rozpuszcza wszystkie stare osłony waszych przekonań, waszych wzorców, waszych więzień, w które się wtrącaacie, waszych pułapek. I właśnie to robi teraz światło. Właśnie teraz.

Weźmy dobry, głęboki oddech i wczujmy się w to. Pękasz, żeby światło mogło przedostać się przez nie. To dobra rzecz. Nie doświadczacie załamania psychicznego, chociaż może się tak wydawać, ani fizycznych, ani – jak niektórzy z was ostatnio – emocjonalnych. Teraz po prostu pozwalasz, aby światło przez to przeszło.

Tak, może to być trudne dla ciała i umysłu, a szczególnie teraz dla emocji.

A ty po prostu na to pozwalasz.

Więc weź z tym dobry, głęboki oddech.

(pauza)

Wewnętrzne światło

Zatem jest twoje wewnętrzne światło i mówiliśmy o twojej wewnętrznej wyobraźni. To jest właśnie ta rzecz, która obecnie wysuwa się na pierwszy plan. I proszę, nie musisz nad tym pracować. Nie musisz zamieniać tego w proces ani odprawiać nad nim długiego rytuału. Po prostu na to pozwól. Wiedz, że to się dzieje. A dzieje się z tym tak, że przede wszystkim wpływa – cóż, wpływa na wiele obszarów, w tym na jeden z nich – na twoje ciało świetliste.

Twoje świetliste ciało jest rzeczą nie-fizyczną. Nie ma kształtu ciała fizycznego, foremki do ciastek czy czegoś w tym rodzaju. Twoje świetliste ciało jest po prostu wyrazem ciebie, wyobraźnią bez konieczności posiadania ciała fizycznego.

Wczuj się w to przez chwilę. Ciało świetliste jest obrazem lub wyobrażeniem Jaźni poza ciałem fizycznym.

Nie ma w ogóle cech fizycznych i naprawdę nie przypomina świecącego światła. To znaczy niezupełnie, ale możesz to sobie wyobrazić w ten sposób. To ty jesteś wcieleniem, ale jeszcze nie w formie fizycznej. Możesz być wcielony, możesz istnieć i ta egzystencja może ostatecznie mieć swój czynnik czasowy lub przestrzenny, jeśli chcesz. Ale może być wolne od czasu i przestrzeni. To właśnie dzięki niemu możesz być tu i gdziekolwiek indziej jednocześnie.

W ciele świetlistym nie ma żadnej odległości pomiędzy żadnymi punktami. W chwili, gdy sobie to wyobrazisz, już tam jesteś. Wiem, że wielu z Was chce teleportować się stąd na drugą stronę planety.

Z wielu powodów jest to trudne do wykonania w ciele fizycznym. Ale w swoim świetlistym ciele już tam jesteś. Możesz dojść do punktu, w którym będziesz mógł wyraźnie wyobrazić sobie swoje ciało fizyczne i znajdować się wtedy po drugiej stronie planety, ale tak naprawdę nie jesteś w ciele fizycznym. Znajdujecie się w wymyślnym ciele fizycznym, ale nie skupiajmy się na tym. To dziecinna zabawa. Mamy mnóstwo innych rzeczy do zrobienia.

Tak więc, na początku jest wewnętrzne światło, które w zeszłym roku wnosiliście coraz częściej. Budowanie fundamentu, wlewanie w niego coraz więcej, osadzanie się w nim, przyzwyczajanie się do niego, zrozumienie go, zintegrowanie go teraz ze wszystkimi częściami ciebie, a następnie posypując je swoją mądrością – to wewnętrzne światło ma dramatyczny wpływ na twoje świetliste ciało. Do tego stopnia, że – zawsze waham się przed podaniem daty i godziny; już wkrótce – do tego stopnia, że już wkrótce będziesz w stanie zidentyfikować się ze swoim ciałem świetlistym. Może nie zobaczysz tego na własne oczy, ale będziesz wiedział, że tam jest. Będzie w tym obecna. Niekoniecznie waga i to nie jest tak, że spojrzysz w lustro i powiesz: „*Och!* Oto moje świetliste ciało. *Och,* muszę przejść na dietę dla mojego świetlistego ciała. To jest człowiek. I będziesz mieć świadomość obecności swojego ciała świetlistego.

Mając tę świadomość, będzie to miało wpływ na twoją biologię fizyczną, ponieważ przede wszystkim zdasz sobie sprawę, że tak naprawdę nie jesteś swoim ciałem fizycznym. Po drugie, twoje ciało fizyczne zacznie nabierać cech ciała świetlistego. Atrybuty takie jak znacznie mniej złożona sieć komunikacyjna twojego ciała. Cechy zdolności widzenia bez oczu – widzenia, posiadania świadomości – bez konieczności posiadania fizycznych oczu. Dzięki świetlistemu ciału możesz nie musieć jeść, jeśli nie chcesz jeść. W szczególności w przypadku ciała świetlistego – niektórzy z was będą temu przyklaskiwać – możecie jeść co chcecie, a ciało świetliste wie jak wypłynąć energie, które nie są wykorzystywane przez ciało fizyczne. Tak więc, wiele dzieje się teraz na tych głębokich poziomach i dlatego niektórzy z was przechodzą teraz przez sporo bólu i dostosowań ciała.

Wewnętrzne światło również dramatycznie wpływa na umysł, myśli i mózg. Mózg to oczywiście fizyczna rzecz znajdująca się na czubku głowy. Tak naprawdę nie ma w tym żadnych myśli. To taka duża masa pewnego rodzaju procesora. Zawiera wszystkie te neurony i wszystkie synapsy, które zachodzą w dowolnym momencie. To niemal zabawnie archaiczne, jakie to stare i przestarzałe. To jakby próbować teraz uruchomić silnik parowy, który będzie napędzał komputer. To trochę jak stara technologia.

Potem jest twój umysł. Umysł nie istnieje w twoim mózgu. Tak naprawdę nie istnieje nigdzie w czasie i przestrzeni i na tym polega piękno. Ale umysł jest tym co formuje myśli, przekonania i postrzeganie rzeczywistości. Umysł jest tym co decyduje o tym jak wygląda rzeczywistość, ale często znajduje się pod wpływem lub pod silnym wpływem takich czynników jak zbiorowa świadomość i hipnoza. I teraz światło, które macie od wewnątrz, zaczyna wpływać na mózg, na wasze myśli i dlatego niektórzy z was nie pamiętają tego gówna. Nie możesz niczego pamiętać. I od razu, typowo dla Shaumbry: „*Och!* Co jest ze mną nie tak? Starzeję się i jestem pewien, że mam Alzheimera”. Nie, chyba że tego chcesz.

Ale to, co się teraz dzieje, to zmiana całego sposobu myślenia, więc nie jest to proces liniowy. Nie opiera się wyłącznie na przeszłości czy qualiach. Niekoniecznie jest to logiczne, chyba że musi być logiczne, jak na przykład prowadzenie samochodu. Stajesz się znacznie bardziej intuicyjny. Odpowiedzi pojawiają się znacznie szybciej. Nie musisz przechodzić przez bardzo skomplikowany proces w mózgu, aby zrozumieć co się dzieje. Niekiedy nazywają to twórczym umysłem, ponieważ jesteś twórcą, nie tylko kreatywnym, jak w przypadku rysowania czy malowania, ale także tworzysz. Dlatego nazywam to twórczym umysłem, boskim umysłem. Jest o wiele bardziej wydajny. Jest o wiele bardziej wydajny niż ludzki mózg i ludzki umysł. Jest dużo swobodniejszy. A ponieważ pochłania teraz coraz więcej światła, pojawia się coraz więcej wyobraźni.

Dla niektórych z Was jest to wyzwanie, ponieważ ograniczyliście swoją wyobraźnię. Pozwól sobie jedynie wyobrazić sobie to co myślisz, że możesz faktycznie zmanifestować co według ciebie możesz wcielić w rzeczywistość, ponieważ w przeciwnym razie byłaby to tylko strata wyobraźni. Albo inaczej, było to, cóż, frustrujące, ponieważ wyobrażałeś sobie coś, ale to się nie wydarzyło. Więc w pewnym sensie zrezygnowałeś z wyobraźni, ale teraz wraca ona wraz ze światłem. Nie tylko by wyobrażać sobie to życie, tę sferę, ale także by móc wyobrażać sobie inne rzeczywistości. I jeszcze raz – mocno to podkreślę – to wszystko jest naturalne. Nie pracuj nad tym, bo wrócisz do punktu wyjścia. Mózg i umysł próbują to wszystko rozgryźć, ale nie mogą. To jest światło, wasze światło wchodzące i to jest wyobraźnia.

Zatem to wszystko ma miejsce właśnie teraz. Minął rok od Krzyża Niebios, aby przynieść to światło, wchłonąć je, zaznajomić się z nim i przyzwyczaić się do niego. A teraz nadszedł czas, abyśmy zaczęli z niego korzystać. Prawdę mówiąc, powiedziałbym, że idąc dalej, chodzi teraz o światło, o używanie go w życiu osobistym, a także świecenie nim na świat.

Użyję tylko znacznika dla wygody, pamiętając, że jest to dla nas punkt przejściowy. Miejmy nadzieję, że wyszliśmy poza większość starego przetwarzania twoich ran, traum twojego wewnętrznego dziecka i całej reszty, i teraz jesteście już poza tym. Zajmujemy się prawdziwym powodem, dla którego tu przyszedłeś. Przejdźmy dalej i wykorzystajmy tę ostateczną datę, bo teraz jesteście w świetle. Jesteście Panami światła. Chodzi przede wszystkim o światło i nazwijmy to 8 kwietnia 2024 r.

To zbliżająca się data. To wielkie zaćmienie słońca w Ameryce Północnej i będzie wielu, wielu ludzi patrzących w stronę słońca podczas zaćmienia, a potem mających problemy z gałkami ocznymi. Ale to też jest dość interesujące. Wiąże się to w pewnym sensie z całkowitym zaćmieniem. To zablokowanie światła, a następnie ponowne otwarcie w Nowe Światło. Jest to więc dla nas w pewnym sensie symboliczne. Zaćmienie samo w sobie jest wydarzeniem astronomicznym. To trochę astrologiczne, ale użyjmy go jako symbolu przejścia od starego, ograniczonego światła do Nowego Światła. I daty też się sprawdzają. Kwiecień to liczba cztery. 8 kwietnia, a potem 2024, dużo ósemek, czwórek i dwójek, i jest to naprawdę fajne. Nie znaczy to wiele, ale jest naprawdę fajne.

Użyjmy tego jako ostatecznej daty, mówiąc, że teraz wyszło na światło dzienne. Chodzi o kolejny poziom naszej wspólnej pracy, waszej pracy tutaj, na planecie. Zatem 8 kwietnia wszyscy zrobimy wielką kumbaję. Nie! Ale poświęć ten czas, aby przyznać, że teraz wchodzimy w światło i pracujemy z nim.

Tak więc, rozmawialiśmy o wewnętrznym świetle, a ja mówiłem o tym znacznie bardziej szczegółowo na niektórych ostatnich spotkaniach. Będziemy o tym rozmawiać więcej w Keahak, ale chciałem to dzisiaj poruszyć.

Światło zewnętrzne

Światło zewnętrzne, w pewnym sensie to samo światło. Jest to sprawa osobista dla każdego, ale dzieje się to w oparciu o zbiorową świadomość. To samo światło przychodzi na waszą planetę i spójrzcie co robi. To pęknięcie rzeczy. Pęka wiele starych systemów i powoduje obecnie duży stres. Kiedy wprowadzasz Nowe Światło do starego, raczej wrogiego środowiska, powoduje to wiele stresu i tak właśnie się dzieje. Będziesz odczuwał stres we wszystkim. W polityce – *och!* - stres. Poczujesz to w swoim otoczeniu. Dużo tego jest w twoim środowisku. I tak, częściowo wynika to z globalnej zmiany klimatu, śladu węglowego i tym podobnych rzeczy.

Ale co więcej, w tej chwili na planetę dociera po prostu więcej światła, opuszcza ją Gaja, co powoduje obciążenie i pęknięcie systemów. To całkowicie właściwe, że te stare systemy naprawdę zaczynają się psuć, a potem to przechodzi w niemal każdy system jaki tylko możesz wymyślić.

Samo światło nie próbuje niczego zmienić. Światło nie jest siłą, która nadchodzi z młotem lub dużym czołgiem z działami. Nie próbuje tego zrobić. Światło wpada naturalnie. A samo światło, można powiedzieć, jest bardzo gładkie, bardzo piękne i delikatne, ponieważ jest wyobraźnią.

Więc teraz tutaj, na planecie, macie więcej wyobraźni, więcej światła. Trzy procent więcej światła niż rok temu. Nie wydaje się to dużą liczbą, ale ostatecznie tak jest. To światło dociera do planety i jest dostępne dla ludzi indywidualnie, ale także na zasadzie zbiorowej świadomości. Pojawia się światło i pojawia się *ogromny stres*.

To światło dociera do wnętrza, nawet do tego stopnia, że wpływa na to, co jest w ziemi. Nie tylko rośliny, ale także ludzie pogrzebani w ziemi. Wiesz, pozostała tam resztkowa energia. I dla każdego z was, kto czuje te energie, udajecie się na cmentarz do nawiedzonego domu czy coś w tym rodzaju, jest to bardzo realne. Energie wciąż się utrzymują, przynajmniej część energii pochodzącej od pierwotnych mieszkańców, powiedzmy, domu lub pola bitwy. To kolejny duży obiekt lub cmentarz.

Światło oświetla te obszary i powoduje, że wszystko zaczyna się podnosić lub uwalniać, powracając do pierwotnego stanu czystej energii, a ty jesteś w samym środku tego wszystkiego. Jesteś tutaj, faktycznie pomagając to ułatwić. Więc to trochę twoja wina.

LINDA: Jest wiele dziwnych trzęsień ziemi. Czy to ma związek z czymś?

ADAMUS: Dostrzeżecie to *we wszystkim*. Kiedy światło wpada, dotyka wszystkiego. Pęka wszystko. Na Ziemi, w pogodzie i w ogóle. To wszystko jest z tym powiązane. I wielu Shaumbra budzi się rano i mówi: „Nie mogę już tego znieść. Świat jest złym miejscem i powinniśmy wnieść więcej światła”. Cóż, *jesteś* i to zmienia sytuację. To pęka, a pęknięcie następuje, więc światło może przedostać się do wnętrza.

Zatem znajdujecie się teraz w okresie przewrotów, podczas gdy wszystko na planecie toczy się *bardzo*, bardzo szybko. Czujesz te wszystkie wstrząsy i jest to świetny moment, aby stanąć za niskim murkiem. Nie daj się w to wciągnąć. Och, nie chcesz się w to zaplątać. Dzieje się tak wiele, jest bardzo dramatycznie i emocjonalnie. Stoisz więc za niskim murkiem i pozwalasz swojemu światłu promieniować.

Pozwalacie, żeby to przyszło przez Mistrza, który ma mądrość. Bez planu pozwalacie temu światłu promieniować na planetę, na ludzi. Nie narzucając niczego, ale wpływając na zmianę. A potem zobaczysz jak planeta zmierza w niezbyt dobrym kierunku. Mam tu na myśli, że są teraz wojny, obserwujesz międzynarodową walkę o władzę, jakiej nigdy wcześniej nie widziałeś. Dzieje się tyle rzeczy, a teraz, gdy świecisz swoim światłem obserwuj jak to zaczyna zmieniać sytuację. To nie stanie się z dnia na dzień, że wszystko nagle stanie się piękne, szczęśliwe i spokojne. Ale to wypędza drani władzy z miasta.

LINDA: Hm!

ADAMUS: I zmienia wiele starych systemów. To jest to, co sobie wyobrażano lub o czym marzyło się, że ta planeta jest prawdziwą planetą miłości, inspiracji i boskości, Urzeczywistnienia i wzniesienia. Dlatego tu jesteś. To był twój sen lub twoja wyobraźnia. Zatem w pewnym sensie wnosicie teraz swoje własne światło, to, o czym marzyliście lub co sobie wyobrażaliście dawno temu. Nie narzucamy tego

planecie, ale udostępniamy jako bardzo realną i potężną opcję. Teraz wszystko kręci się wokół światła. Wszystko zależy od światła.

Wszystko dotyczy światła – Merabh

Włączmy trochę muzyki i przynieśmy ją do meraby.

Weźmy razem porządny, głęboki oddech.

Wszystko dotyczy światła.

(zaczyna się muzyka)

Podczas naszych nadchodzących sesji będziemy coraz więcej mówić o świetle, w Keahaku i innych rzeczach, ale teraz chciałbym, żebyście po prostu poczuli się komfortowo ze swoim światłem.

To nie jest władza ani siła. Pamiętaj, to wyobraźnia.

Wyobraź sobie więcej wyobraźni.

A zwłaszcza teraz, gdy wzrasta poziom Twojej mądrości, jak pięknie jest móc wyobrażać sobie otwarcie i swobodnie.

(pauza)

Światło to wyobraźnia i to jest coś pięknego. Inni mogą powiedzieć, że faktem naukowym jest to, że pochodzi ze słońca, ale nie, nie, nie. Światło nie pochodzi od słońca,

Nie jest to prawdziwe światło.

Pochodzi z duszy,

Z Ja Jestem.

(pauza)

To byłoby naprawdę kiepskie zestawienie, w którym światło pochodzi po prostu z tej dużej płonącej gwiazdy na niebie.

To jeden ze sposobów, w jaki może się manifestować, ale prawdziwe światło jest zupełnie inne. To wyobraźnia.

Wyobraź sobie, że masz teraz więcej wyobraźni;

Mniej granic, więcej wolności.

Nie tylko musisz wyobrażać sobie trochę lepsze życie ludzkie, ale także wyobrażać sobie, kim naprawdę jesteś.

Wyobraź sobie, że jesteś wolny od ludzkiej kondycji,

Będąc wciąż w ludzkim ciele na planecie fizycznej.

I wyobraź sobie, że znów jesteś w swoim własnym przepływie, w swojej własnej łasce.

Nie musisz już samotnie walczyć na tej planecie, żeby przeżyć.

Wyobraź sobie swoją wielkość.

Weźmy razem głęboki oddech i pozwólmy na to, pozwólmy teraz temu światłu napłynąć.

(pauza)

Światło nie jest siłą ani czymś, co przebija ciemność.

To o wiele więcej.

To dusza wyobrażająca sobie siebie w doświadczeniu jako człowieka.

To Mistrz wyobraża sobie swój krąg, wszystkie wcielenia i wszystkie doświadczenia, a następnie ostatecznie Urzeczywistnienie.

Ostatecznie zgromadzenie wszystkich doświadczeń z każdego życia i teraz połączenie ich wszystkich w jedną rzecz zwaną Urzeczywistnieniem.

(pauza)

Wyobraź sobie siebie bez cierpienia.

Nie ma potrzeby cierpienia.

Żadnego przyjmowania na siebie lub człowieka tego cierpienia, które można by nazwać wadliwym.

Ale wyobraźcie sobie, że nie ma żadnego cierpienia.

Wyobraź sobie, jakie to uczucie pozbawione cierpienia – dla Ciebie.

(pauza)

A kiedy to światło wpływa na tę planetę, do was, z pewnością ma wpływ na miłość.

Wyobraź sobie, że doświadczyłeś miłości przez wiele swoich wcieleń.

Że doświadczyłeś braku miłości,

Że doświadczyłeś piękna i surowości miłości,

Wyobraź sobie teraz przejście na wyższy poziom miłości,

Który nazywamy Miłością 2.0.

Będąc ugruntowanym i opartym na miłości do siebie, a co za tym idzie, na zdolności do współczucia i świadomości wobec innych.

Wiecie, to jest to światło, to samo światło, które wpadało przez ostatni rok.

Uczyliście się przyzwyczajać do tego, integrować to ze swoją istotą.

I teraz nadchodzi czas – nazwiemy to 8 kwietnia 2024 r.

I teraz nadchodzi czas, w którym zaczniemy z tym pracować.

Doświadczać tego.

Bawić się tym.

Słowo „praca” brzmi dla niektórych źle, ale my dobrze się przy tym bawimy.

Przechodzimy od koncepcji lub rodzaju idei, teorii, do faktycznej pracy ze światłem.

(pauza)

Praca ze światłem będzie od początku pewnym wyzwaniem, ponieważ na początku będziesz chciał myśleć o pracy ze światłem, ale naprawdę nie możesz. To znaczy, to nie jest zbyt skuteczne.

Praca ze światłem polega na prawdziwym odnalezieniu swojej pasji, tego co dla Ciebie ważne.

Twoich prawdziwych pragnień

A następnie wydobyciu ich na światło dzienne i przeniesieniu ich do wyobraźni.

Będzie tendencja do przemyślenia tego i każdemu się to przydarzy.

Na pewno będziesz chciał to przemyśleć, a to jest bardzo nieskuteczne.

Dlaczego? Ponieważ, no cóż, w twoim myśleniu nie ma zbyt wiele światła.

Nie ma zbyt wiele wyobraźni.

Opiera się na wielu starych skojarzeniach, ale wyjdziemy poza to.

Nauczmy się tu pracować ze światłem,

Uczyć się pracy z wyobraźnią i kreowania rzeczywistości.

Może w innych miejscach też, ale przede wszystkim tutaj.

Czy możesz sobie wyobrazić przez chwilę zabawę własnym światłem?

Jest w tym niemal dziecienny klimat, niewinność.

Jednocześnie bawcie się tym Nowym Światłem, o którym mówiłem, światłem, które zawiera także waszą mądrość.

Co możesz stworzyć?

Istnieje kilka interesujących podobieństw, które mają obecnie miejsce.

To cała ta sprawa ze sztuczną inteligencją.

Wielu z was, Shaumbra, bawiło się tym trochę.

W jak to się nazywa Czat GPT lub (muszę tu nawiązać do Cauldre'a) Midjourney, w niektórych programach graficznych.

Więc wchodzisz i bawisz się tym. Możesz umieścić coś w ChatGPT, a otrzymasz to z powrotem – ła! – tę dużą, długą rzecz.

W pewnym sensie jest to zabawa światłem, w tym przypadku za pomocą technologii.

Wprowadzasz tuzin słów kluczowych do jednego z tych programów graficznych i klikasz przycisk, aby go wygenerował

I jesteś zdumiony tym, co to może zrobić. Swoją drogą, to dopiero początek zupełnie nowej ery.

Ale chodzi o to, że klikasz i myślisz: „Ła! coś się tutaj wydarzyło. Nie chodziło tylko o słowa, które wpisałem i nie tylko komputery, no wiesz, składały to w całość. Tak, to była część tego. Ale dzieje się tu coś innego.”

Cóż, zabawa światłem oznacza wprowadzanie twojej świadomości.

Nie utknięcie w tym. Robiliście to już wcześniej w swoim ciele fizycznym.

Ale jest możliwość wprowadzenia swojej świadomości w rzeczy, umieszczania swojej świadomości gdziekolwiek.

Następnie obserwujcie, co się stanie bez z góry określonego wyniku.

Widzisz, ponieważ z góry określone wyniki są liniowe i pochodzą z umysłu.

Ale zabawa światłem oznacza możliwość skierowania swojej świadomości tam gdzie chcesz, a następnie obserwowania, co się wtedy stanie.

To właśnie zamierzamy zrobić.

Świadomie natchnąć światłem i zobaczyć, co stworzyliśmy, zobaczyć co stworzyłeś Ty.

To kolejny krok w naszym czasie tutaj, na planecie.

Dotarcie do tego punktu naprawdę wymagało oczyszczenia wielu ran, braku równowagi i całej reszty.

Ale teraz w końcu dotarliśmy do tego punktu. Tak, nadal są pewne pozostałości.

Ale dochodzimy teraz do punktu, w którym możemy naprawdę zacząć świadomie pracować ze światłem.

Z wyobraźnią.

Nie martwiąc się już, że po tchnieniu światłem, utkniesz. To się już nie stanie.

Utknęliście w układzie ciała i umysłu, ale wyobraźcie sobie, że możecie świadomie napełnić się dużą ilością światła, a potem tego doświadczyć.

Właśnie tam zmierzamy, droga Shaumbro.

Dlatego musiałem bardzo nalegać, abyście posprząтали swój dom – fizycznie i dosłownie – ale także dom Jaźni.

Oczyśćcie go, ponieważ gdy wprowadzisz światło w miejsca władzy lub braku równowagi, wynik nie będzie zbyt dobry.

Nie ma już pęknięć, są eksplozje i reakcje nuklearne.

Dlatego musieliśmy zrobić tak wiele, aby dotrzeć do tego punktu.

Weźmy głęboki oddech i wyobraźmy sobie Twoje światło.

(dłuższa pauza)

Tu właśnie pojawia się prawdziwa kreatywność, prawdziwe tworzenie.

I przez cały czas, gdy otwierasz się na swoje światło, pozwalasz mu promieniować, najpierw na siebie – dając sobie ten dar wyobraźni – ale potem wypływa ono na zewnątrz, na planetę.

Wiem, że to było wielkie, wielkie pragnienie waszego przyjscia na to życie, aby nieść światło na planetę i jest to szlachetne.

Pamiętajcie jednak, aby zrobić to także dla siebie.

Wykorzystajmy te kilka minut pozostałych do zakończenia tego Shoudu i zrobmy to.

Pozwól światłu, twojemu światłu, wejść głęboko i rozszerzyć się w tobie.

(pauza)

Wyobraźnia jest, no cóż, jest jak magia.

Nie jest to straszna magia, ale mam na myśli, że wyobraźnia otwiera wszystko, tak że dzieje się to, co ludzie nazywają „magią”.

Ale magia to po prostu zjednoczenie się z boskością i wyjście poza obecne światło, obecne ograniczenia.

Weźcie dobry, głęboki oddech i pozwólcie na to światło.

W końcu jest wasze. Jest twoje.

(pauza)

W tej chwili wszystko kręci się wokół światła.

Co z tym zrobimy?

Jak mamy się z tym bawić?

Jak możemy w zabawny sposób wprowadzić je w rzeczy?

(pauza)

Weźcie dobry, głęboki oddech i poczujcie to:

„Ja Jestem Światłem. Jestem Wyobraźnią.”

(pauza)

I po prostu na to pozwólcie.

Nie musicie tego robić na siłę. Po prostu na to pozwólcie. Pozwólcie temu płynąć.

(pauza)

Zatem zaznaczmy 8 kwietnia 2024 r. w kalendarzu jako naszą oficjalną datę rozpoczęcia wchodzenia w Światło, w Mistrzów światła.

Teraz zaczynamy doceniać, że zostało to wprowadzone i zacznijmy z tego korzystać.

Ci z Was, którzy są w pobliżu zaćmienia słońca, powinni zwrócić uwagę, jak stare światło zostaje zablokowane, a następnie pojawia się ponownie jako Nowe Światło. Mówiąc trochę metaforycznie.

Cała reszta z nas po prostu dostroi się do tego i powie: „Tak, zdecydowanie ma miejsce zmiana.

Nadszedł czas na nasze światło, w naszej istocie i na tej planecie.

Wtedy bierzecie dobry, głęboki oddech i po tych wszystkich wcieleniach, po całej tej ciężkiej, ciężkiej pracy, weźcie dobry, głęboki oddech i powiedzcie, no wiecie że...

Wszystko jest dobrze w całym stworzeniu.”.

I z tym, jestem Adamusem z St. Germain.

Dziękuję.

Tłumaczenie – Włodek Salwa poczta@shaumbra.pl